

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 30 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacy są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcaryja. — Włochy. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Azya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Zaraza na bydło.)

Lwów, 4go stycznia. W drugiej połowie grudnia powiększyła się zaraza w obwodzie złoczowskim i lwowskim. W ogóle wykazują raporta 73 miejsc, w których zaraza panuje, mianowicie: 2 w czortkowsk., 4 w tarnopolskim, 33 w złoczowskim, 21 w zółkiewskim a 13 w lwowskim obwodzie. Stan bydła w tych 73 miejscach wynosił 24.409 sztuk; z nich zapadło 3132 na zarazę, odeszło 2480, wyzdrowiało tylko 459; reszta pozostaje w kuracyi. — Od czasu odkąd zaraza panuje, dotknęła 12 wsi w czortkowskim, 6 w tarnopolskim, 39 w złoczowskim, 32 w zółkiewskim, a 13 w lwowskim obwodzie, i w nich na 33.873 sztuk bydła w 1049 oborach, zachorowało 4.573 sztuk, padło 3525, dobito 101, a wyzdrowiało 836. — W kuracyi pozostaje 111 sztuk.

(Nowiny dworu. — Nowy projekt do ustawy przemysłowej.)

Wiedeń, 31. grudnia. Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht przybył dziś z powrotem z swej wycieczki do Włoch wieczornym pociągiem południowej kolei żelaznej do stolicy. Jego Eminencya kardynał książe-arcybiskup książe Schwarzenberg przyjechał wczoraj z Pragi do Wiednia, ażeby wraz z Jego Eminencyą księciem arcybiskupem ołomuńskim być przytomnym przy oddaniu arcybiskupowi Othmar Rauscher baretu kardynalskiego.

O nowym projekcie ustawy rękodzielniczej, którego główne zarysy podaliśmy w nr. 2. i 3. *Gaz. Lwow.* zawiera *Litogr. kores. austr.* następujący dalszy artykuł:

Przeciwnicy swobody rękodzielniczej upatrują w nowym projekcie niebezpieczeństwo pod względem politycznym. Zarzucają mu dążności roztwarzające. Obawy podobne i zarzuty są naszym zdaniem zupełnie bezzasadne. Maksymy demokratyczne i zasada tak zwanego rządu ludowego niemają z pomienioną ustawą nic wspólnego; wolna praca nie jest instytucją narażającą państwo nasze na niebezpieczeństwo, przeciwnie dążenia demokratyczne pociągają za sobą dążność zupełnie przeciwną, mianowicie zorganizowanie pracy na sposób socyalistyczny. Przeciw takiej dążności działa najskuteczniej wolność przemysłowa, stanowi ona właściwy, dobrze zrozumiany środek między dwiema ostatecznościami, a silniej, trwalej aniżeli organizacya cechowa, zasadza się na postanowieniu pojęcia własności.

Wiadomo, że matka wszystkich rewolucyi europejskich, rewolucya francuska zeszłego stulecia, niepowstała z wolności przemysłowej, a że powstała przy sposobności zaprowadzenia swobód rękodzielniczych, to wcale niedowodzi jakoby podobne swobody były rewolucyjne, równie jak ówczesne zaprowadzenie systemu decymalnego nie może być uważane za wynikłość rewolucyjną. Powtarzamy raz jeszcze, że zaprowadzenie wolności rękodzielniczej nienadwęża żadnego prawa, nieuchyla żadnej zdrowej zasady, idzie tylko o zmianę form i warunków, pod którymi nabyć można upoważnienia do pracy, tylko o uchylenie niektórych ograniczeń w tym względzie; ktokolwiek więc ma zdrowe pojęcie o rzeczy, ten niemoże na seryo mówić tu o zagrożeniu podstaw społeczeństwa. To tylko jest pewna, że każde państwo ucywilizowane tylko o tyle ograniczać może równe dla wszystkich prawo, o ile tego wymaga konieczna potrzeba i niezbędny wzgląd na dobro ogółu. W państwie jak nasze, gdzie wszystkie stany jednej ulegają ustawie, według jednego systemu opodatkowane, według jednej procedury się sądzą, gdzie słowem się idea równości w obec prawa objawia w prawdziwej harmonii praw i obowiązków, mianowicie w jednym tylko zawodzie przemysłu stanowić wyjątek od powszechnego prawidła? Mały rzemieślnik lub kupiec miałaby stosunkowo równy płacić podatek jak wielki fabrykant, synowie ich miałaby zarówno być obowiązani do służby wojskowej, obowiązki ich względem państwa mają być te same, w prawach zaś obywatelskich miałaby zachodzić różnica; czyż każdy zarówno nie ma mieć prawa sprzedawać swój towar w ca-

łej monarchyi? Podobną anomalię możnaby przypuścić tylko w obec najważniejszych względów publicznych, ale podobne względy nie mają miejsca, od chwili kiedy administracya państwa wychodzi z uzasadnionego teoryą przekonania, że wszelkie podobne ograniczenie przynosi szkodę pod względem ekonomicznym. [Znaczna liczba zatrudnień należała także dotychczas do takzwanego wolnych, każdemu było wolno za uprzednim pojedynczym oznajmieniem pędzić gorzałkę, warzyć cukier, fabrykować zapalki bez udowodnienia pewnej liczby lat terminowania i bez względu na domiemane potrzeby miejscowe. I lubo przytoczone tu dla przykładu gałęzie przemysłu szczególnej wymagają zręczności i wprawy, jednak pokazało doświadczenie, że się rozwinęły jak najpomysłniej; byłoby więc rzeczą niestosowną, gdyby w przekonaniu o niestosowności przymusu cechowego chciało utrzymać ograniczenia cechowe w innych łatwiejszych do nauczenia zatrudnieniach.

Z pomiędzy wszystkich swobód publicznych jest swoboda rękodzielnicza najniezgodniejszą a oraz najzyskowniejszą. Niesprowadza bowiem ludzi na pola ogólne, abstrakcyjne, lecz daje pochwę do realnych zatrudnień, którym za zwyczaj tylko się ten oddaje, co rzeczwiście posiada potrzebne zdolności. Dozwolenie pewnych swobód staje się tylko wtedy niebezpiecznym, jeżeli większość niepojmuje należycie ich znaczenia i jeżeli za ich powodem rozbudzają się namiętności. Podobnych nadużyć nie należy się obawiać z zaprowadzenia wolności przemysłowej, która w ogóle obcą jest polityce i należy do kategorii swobód ściśle cywilnych; wolność przemysłowa niewznieca namiętności, ale owszem wzbudza i żywi zamiłowanie do pracy, która jest źródłem pobożności i mnogich cnót.

Ameryka.

(Anglia niema zamiaru naruszać praw neutralności amerykańskiej.)

Wychodzący w Bostonie *International Journal* ogłosił instrukcyę angielskiego posła w Waszyngtonie, pana Crampton, które on względem werbunku rekrutów przesłał w okólniku do różnych konsulów angielskich w Stanach zjednoczonych. Napomina ich powtórnie, ażeby się wystrzegali uaruszeń prawa neutralności amerykańskiej, ale wyłącza obszernie, jak mają sobie postąpić. Dokument ten datowany z Waszyngtonu pod dniem 11. marca 1855 mówi wyraźnie, że ambasada angielska zasięgała rady od znakomitego, amerykańskiego prawnika względem ograniczenia i doniosłości ustaw neutralności. Rząd angielski chciałby wprowadzić otrzymać rekrutów, ale tylko wtedy, jeżeli się przezto nieda rządowi amerykańskiemu żadnego powodu do załoby. Dlatego niechaj konsulowie ostrożnie przystępują do dzieła, a przede wszystkim niechaj przestrzegają owej klauzuli aktu z roku 1818, na mocy której popadnie karze każdy, kto zwerbuję lub zatrzyma człowieka na to, ażeby wyszedł z kraju i wstąpił w obcą służbę wojskową. Dla tego ajenci angielscy mogą ochotnikom tylko doradzać, jakimi drogami mają się puścić, ażeby bez przekroczenia ustawy, do wojska się zaciągnąć; wszelkiego dalszego kroku jako kompromitującego należy uniknąć. — W osobnym memorandum podaje pan Crampton szczegółowo środki, jakimi mogą być osiągnięte zamiary rządu angielskiego bez narażenia się rządowi amerykańskiemu.

Portugalia.

(Spokojność ludu Lizbońskiego.)

Lizbona, 18go grudnia. Dnia 9. b. m. zebrały się liczne tłumy ludu na placu Estrella i rozpoczęły narady nad wzmagającą się codziennie drożyzną żywności. Prezydent zawiązanego dla ulżenia nędzy klas uboższych zgromadzenia odczytał adres, upraszający króla o surowy zakaz wszelkiego wywozu zboża, a ludność ruszyła, by złożyć prośbę tę bez wszelkiego pośrednictwa u stóp tronu; lecz w pobliżu królewskiego pałacu wyszedł jej naprzeciw cywilny gubernator miasta i upominał radząc, by rozeszła się spokojnie, a on za nich sam obowiązuje się doręczyć królowi adres, co będzie nie tylko stosowniej lecz nawet i zgodniej z obyczajami narodu portugalskiego. Lud usłuchał i bez oporu rozeszli się wszyscy jak najspokojniej.

Hiszpania.

(Ułaskawienie przewodcy Karlistów. — Zastępstwo ministra wojny. — Towarzystwo kredytowe. — Bracia i bandy Tristany. — Dekret względem eudzojanców.)

Z **Madrytu** donoszą pod dniem 26. grudnia: Królowa darowała życie skazanemu na śmierć przewodcy Karlistów Vilolde.

Dzis. Gazeta madrycka przynosi dekret, mocą którego poruczony jest zarząd ministerjum wojny na czas słabości (kolki złotcовой) marszałka O'Donnel, generał-majorowi Macrohon. — Marszałek Espartero odwiedzał wczoraj chorego ministra wojny i bawił długo. — Kortezy odrzucili jak przewidywano, przeciwny wniosek demokratów i nadali rządowi upoważnienie do dalszego poboru podatków. — Wczorajsza gazeta urzędowa zamieszcza dosłowną treść projektu ustawy, upoważniającej braci Perreirów do założenia powszechnego przemysłowego i komercyjnego towarzystwa kredytowego na lat 99. Towarzystwo to musi mieć siedzibę swą stałą w Madrycie, może jednak posiadać agencje w kraju i zagranicą. — Śmierć najmłodszego z pięciu braci Tristany potwierdza się, ciało jego znaleziono w krzakach kulą przeszyte. Bandy Tristany'ch rozprószyły się po części po kraju, po części przerzuciły się za granicę francuską.

Gazeta Madrycka zawiera następujący dekret względem przyjmowania i wydawania cudzoziemców: Art. 1. Terytorjum hiszpańskie jest nietykalnym schronieniem dla cudzoziemców i ich własności. Art. 2. Wydawanie cudzoziemców, ściganych za czynności polityczne lub przestępstwa, nie może być postanowione żadnym traktatem lub stipulacją polityczną. Art. 3. Własność cudzoziemców nie może być konfiskowana nawet w tym przypadku, chociażby Hiszpania znajdowała się w wojnie z narodem, do którego cudzoziemiec należy; owszem cudzoziemcy będą używać ciągle wszelkich praw, jakie im na mocy traktatów cywilnych przysługują. Art. 4. Jeżeli jaki obcy rząd zażąda słusznie oddalenia jakiej osoby osiedlonej w pobliżu granicy krajowej, może rząd wydalic ją na odległość 10 do 30 leguas od granicy, ale Kortezom powinien z tego zdać sprawę. Art. 5. Jeżeli emigranci nadużyją w Hiszpanii pozwoleń im prawa przytułku, jeżeli się przeciw niej sprzyśnią lub nad obalenie jej instytucji pracować, albo w jakibądź sposób publiczną spokojność zaburzać będą, może rząd zadekretować ich wydalenie, zdawszy Kortezom sprawę z powodów, które go do tego przymusiły.

Anglia.

(Pocztą londyńska: Książę Cambridge wyjeżdża do Francji. — Nowe baterie pływające. — Wyprawa żołnierzy i rzemieślników do Krymu. — Nowe bomby. — Stacja portowa na Bałtyku.)

Londyn, 31. grudnia. Książę Cambridge opuści dzisiaj Londyn i zabawi do czwartku w pałacu windsorskim, zaś do Francji nie wyjedzie aż za dni czternaście. Na budowę nowych trzech baterii pływających wydano już potrzebne rozporządzenie. Dwie będą się budować w Szkocji, jedna zaś na Tamizie. Wszystkie trzy mają być zupełnie na wzór ukończonej teraz w Chathan Etny. Nowa fregata śrubowa o 50 działach „Chesapeake“ przewana, wypłynie już z początkiem lutego na otwarte morze.

— Paropływem przewozowym „Telegraph“ odplynęło wczoraj z Southhampton 7 oficerów, 108 podoficerów i szeregowców tudzież 108 żołnierzy milicyi po części do Gibraltaro, po części zaś do Korfu i Malty. — Rząd zamierza wzmocnić w Krymie kompanię robotników i wysłać znów na widownię boju 750 rzemieślników wszelkich gałęzi rękodzielnictwa mianowicie zaś murarzy, kamieniarzy, cieśli, kowalów, kołodziejów, piekarzy i rzeźników; 300 ludzi już w pogotowiu czekają tylko na okręt do odplynięcia. — W Woolwich zaciąga się tygodniowo do 60 ochotników do artylerji. Ażeby podać silniejszą jeszcze podniętą do nowych zaciągów podwyższył rząd wstępną zaliczkę na 12 L. W Ludwisarni w Lowmoor-Feen zamówił obecnie rząd dla flot na Bałtyku bomby na 9 stóp 5 cali objętości, które bez wewnętrznego napełnienia ważą same około 6 cetnarów. Każda pojedyncza taka bomba kosztuje według *Daile News* 20—25 L. Otwór do napełniania i wsadzania zapalki jest szeroki na $2\frac{3}{8}$ cala, grubość zaś lupy sięga od $2\frac{1}{4}$ do $3\frac{1}{4}$ cali. Moździerz żelazne, z których niemi rzucac będą, odlewają się obecnie w Blachwal a każdy z nich będzie ważył do 35 beczek.

— Według doniesień prywatnych miała admiralicya angielska postanowić, aby na przyszłe lato obrócono zatokę Kiel na port składowy. W miesiącu kwietniu spodziewają się przybycia okrętów angielskich.

Francya.

(Pocztą paryska: Szczegóły z uroczystości wczorajszej. — Mianowania. — Przyjmowanie u Dworu na nowy rok. — Broszura konieczności kongresu. — Podatek od psów. — Nowe bulwary. — Przesyłki do Krymu. — Składki na ubogich. — Garkuchnie publiczne. — Towarzystwo omnibusów. — Polów śledzi. — Paryż rad wojsku krymskiemu. — Pomnik arcybiskupowi d'Affre. — Jezuici wę Francji. — Próby z kulami.)

Paryż, 30. grudnia. Uroczystość wczorajsza przeszła najspokojniej, niesłychać nawet wcale o zwykłych w podobnych razach nieszczęściach. Wieczorem odbywały się pod przewodnictwem oficerów po wszystkich kasarniach załogi paryskiej ucztę. Oprócz tego otrzymał każdy żołnierz pół litry wina białego, pół czerwonego tudzież 50 centymów na rozrywki wieczorne. Poznać było, że umieli korzystać z tego, bo do późnej nocy brzmiały za baryerami i na innych pobliskich kasarniach ulicach wesołe i donośne śpiewy żołnierskie. Także i ostatnie zabytki starej gwardji napoleońskiej występowały wczoraj na powitanie gwardji młodej. Ale mała była liczba pamiętnych tych bohaterów stu bitew, przechodzili w starym swym stroju i z starym sztafardem i najserdeczniejsze zewsząd odbierali powitania. Rozweselał także widzów znany z dzienników pies 20 pułku liniowego, który niejako z dumą i radością biegł przodem swych towarzyszy wyprawy krymskiej. Na pamiątkę wczorajszej uroczystości wypuszczono także z Clichy 44 więźniów, osądzonych za niezapłacenie winnych skarbowi pieniędzy.

Monitor zawiera dekreta cesarskie mianujące pieciu generałów brygady (między tymi generałów Montebello i Forey) generałami dywizji, jedynastu zaś pułkowników generałami brygady. Oprócz tego przynosi **Monitor** liczne mianowania do legii honorowej i wyniesienie nad inżyniera górnictwa p. Le Play na godność radcy stanu.

Jch Mość Cesarstwo przyjmować będą na nowy rok o godzinie 11 $\frac{1}{2}$ wszystkich oficerów i urzędników cesarskiego i książęcych dworów, kardynałów, ministrów, marszałków, admirałów, wielkich kanclerzy legii honorowej i gubernatora Inwalidów; o godzinie zaś pierwszej całe ciało dyplomatyczne i oficerów wielkiego krzyża legii honorowej, a o godzinie 1 $\frac{1}{2}$ wszystkie władze cywilne i wojskowe, duchowieństwo i byłych oficerów armii morskiej i lądowej Cesarza Napoleona I.

— Rozsiewają — mówi *Patrie* — że o konieczności kongresu broszurę pisał ktoś z wyższego natchnienia; mybśmy sądzili przeciwnie, że z tego względu pismo to ulotne nie ma tego znaczenia, jakieby niektórzy radzi mu przyznawać, owszem, że autor w niem swe osobiste tylko wynurza myśli. Zaletą raczej pismu temu w tem, że autor mówi z całym przekonaniem rzeczy, że doradza sposobu, jakimby najspadniej załagodzić trudności, że przeniknął publiczną opinię Europy i za pokojem przemawia. Pokoju Francya pragnie, a pragnie go szczerze — jak mówi „*Patrie*“ — gdy osiągnęła i dopięła wojną tyle, ile pragnęła. A i to na zaletę autora przyznać, że w porę głos za pokojem podnosi, i że pomysł „kongres zwołać“ jego jest własny, jest nowy, a sposób trzeźwy i spokojny, z jakim się zastanawia, godzien pewnie uwagi publicznej.

Prefekt Sekwany obwieścił, że termin opłaty podatku od psów rozpoczyna się stanowczo z końcem dnia 15. stycznia, kto do pomienionego czasu nie poda liczby posiadanych psów, będzie musiał opłacać podatek potrójny, w razie zaś nieprawdziwego lub niedokładnego podania, ulegnie podatkowi zaostrozonemu na drugie tyle. — Mówią wiele o zamierzonym założeniu nowych bulwarów, które zasadzone gęsto drzewami mają ciągnąć się środkiem ulicą między domami od pół elizejskich po pałac de la Muette. — Do Toulonu zawiał dnia 27. grudnia z morza czarnego statek liniowy „Bayard“ zaś odplynęła do Krymu fregata wojenna „Algerie“ z żywnością i materjałem na pokładzie. — W Marsylii rozpoczęły się pod okiem zwierzchności powszechne składki na ubogich a sama gmina miasta ofiarowała wspaniałomyślnie 50.000 franków.

Cztery za staraniem cesarstwa urządzone tanie garkuchnie otwarte zostały po rozmaitych dzielnicach Paryża. Minister spraw wewnętrznych i prefekt policyi zwiędzali osobiście wszystkie te tak dobroczynne dla ubogich zakłady, chcąc się przekonać naocznie o sporządzeniu potraw i szczegółach wewnętrznego gospodarstwa. — Towarzystwo pod nazwą: „*Compagnie generale des omnibus de Londres*“ ustaliła się stanowczo, kapitał jego obrotowy wynosi 25 milionów franków w 250.000 akcyach po 100 fr. Z początku jednak wyjdzie tylko 200.000 akcyi. Siedzibą towarzystwa będzie Paryż, czas istnienia lat 60 a liczba omnibusów 810.

Pół śledzi w Boulogne przyniósł tegorocznie 2 mil. fr. dochodu a kilka łodzi rybackich zyskało przeszło po 34.000 fr.

— **Monitor** donosi, że generał Canrobert stawał wczoraj z wyrażnego rozkazu Cesarza na czele powracających z Krymu pułków. — Minister wojny oznaczył cenę wykupna na rok 1856 od służby wojskowej na 500 fr. — Żołnierze armii krymskiej otrzymali także wolny wstęp do teatru St. Martin. Po wszystkich teatrach i przedstawieniach paryskich wygłaszano na przedwczorajszą uroczystość wiersze lub deklamacyi patryotyczne, które widzowie hucznie przyjmowali oklaskami, mianowicie zaś unoszono się wielce nad pięknym wierszem Belmontet'a odśpiewanym w teatrze français.

— Dekretem z dnia 17. czerwca 1848 dozwolony był ministrowi spraw wewnętrznych kredyt na 50.000 franków na wzniesienie pomnika poległemu w dniach rewolucji czerwcowej arcybiskupowi d'Affre. — Kredyt ten wyczerpał się jeszcze w roku 1854 a do ukończenia całej budowy nie dostawało jeszcze 8400 franków. Zaniechano więc dalszą pracę całe dwa lata następane a dopiero teraz dekretem z 31. grudnia dozwolił Cesarz ministrowi stanu kredyt uzupełniający na całą niedostającą sumę. — Ojcowie zakonu towarzystwa Jezusowego zakupili w Dyonie za 93.000 fr. rozległe budynki na nowe kolegium. — W Cherbourgu i Brescie podejmują częste próby z nowemi konicznymi kulami, które kończą się w gwoźdź stalowy a napełnione prochem przy pęknięciu najtwardszy kamień rozbijają.

Szwajcarya.

(Regulamin sprawie publicznej szkodliwy.)

Frankf. Postztg. donosi z Berny pod dniem 25. grudnia: „Zawarty w regulaminach kilku kantonów przepis, ażeby wszystkich urzędników publicznych wyłączone od władz prawodawczych, zaczyna już bardzo szkodliwe wywierać skutki. Biegłość w sprawach publicznych w kantonach szwajcarskich jest w ogóle nie bardzo upowszechniona, więc naturalna, że najzdolniejsze siły użyte są do administracyi. Ztąd idzie, że większa część członków na wielkich radach należy do stanu włościan, którzy chociaż bardzo szanownego sposobu myślenia, jednak rzadko się trafia, ażeby byli bez uprzedzenia w wyższych kwestjach kultury. Z tego powodu najlepsze usiłowania mężów zyczliwych prawdziwie swemu krajowi, rozbijają się o egoizm zupełnie materialnego kierunku i o niewiedomość prawodawców. Można przypuścić z pewnością, że każda ustawa, wymagająca po bogatych włościanach ofiary, zwykle zostaje odrzuconą.

Natomiast uznają całkiem za rzecz słuszną, ażeby prawie cały podatek jak w kantonie Berny ciężał tylko na urzędnikach, a właściciele gruntów, ażeby ile możności byli wolni od opłaty podatków.

Włochy.

(Poseł belgijski zawierzyłniony. — Interpelacya o marynarke. — Tablice ku pamięci ogłoszonego dogmatu wiary. — Przejście wojsk do Benewentu.)

J. M. Król Wiktor Emanuel przyjmował 24. grudnia p. Lannoy na osobnem posłuchaniu, na którym i odbierał listy zawierzyłnionające go ministrem belgijskim przy Dworze turyńskim.

Na przemowę deputowanego Valerio, który na jednym z ostatnich posiedzeń Izby drugiej zarzucał rządowi, że zaniedbuje marynarke sardyńska, odrzekł prezydent ministrów, że mocarstwom zachodnim więcej teraz zależy na tem, aby je Sardynia posiłkowała wojskiem lądowym niż fregatami. Lecz jeżeli Izbie chodzi koniecznie o otworzenie nowego kredytu, natenczas niechaj zawołuje kilka milionów na ufortyfikowanie Alessandryi, co pożytecznijszem, niż mieć o jedna fregatę więcej na warsztacie.

W bazylice św. Piotra w Rzymiu ustawiono ku wiecznej pamięci przyjętego dogmatu Niepokalanego poczęcia Maryi Panny cztery tablice marmurowe przy kaplicy Berniniego pod wielkimi posągami świętego Franciszka, Dominika, Benedykta i Eliasza. Pierwsza ma następujący napis: „*Pius IX. P. M. in hac Patriarchali Basilica die octava Dec. anno MDCCCLIV. dogmaticam definitivam de immaculata conceptione Deiparæ Virginis Mariæ inter sacra solemniter pronuntiavit, totiusque catholici orbis desideria explevit.*” Na drugich trzech tablicach są imiona obecnych na soborze dnia 8. grudnia Ojców z wymienieniem ich tytułów kardynalskich i siedzib biskupich; liczba kardynałów wynosi 53, liczba arcybiskupów 43, a liczba biskupów 100, z których trzech byli obrani, ale jeszcze niekonsekrowani; w ogóle było 196 Ojców.

W Benewenie przywrócony jest spokój publiczny. Według zaprowadzonego zwyczaju musiało 200 strzelców papieskich podczas pochodu przez terytorium neapolitańskie złożyć broń, którą im na granicy Benewentu zwrócono. Król Neapolitański rozkazał z wszelkimi honorami przyjmować chorągiew, pod którą zostają wojska. Z rozkazu komendanta placu Kapuy otrzymali żołnierze hojne racye, a oficerowie podejmowani byli w jego pomieszkaniu. Nazajutrz wyprawiła załoga Kapuy wojskom papieskim manewr wojenny, poczem odprowadziła je z serdecznem pożegnaniem do dworca kolei żelaznej, z kąd kosztem królewskiego rządu odjechali koleją żelazną dalej.

Niemce.

(Zgromadzenie związkowe odroczyło się. — Etat finansowy. — Sekta Irwingianów. — Konferencye celne i mennicze.)

Frankfurt n. M., 29. grudnia. Zgromadzenie związkowe odroczyło w przeszłym tygodniu swe posiedzenia do 4go stycznia, odbywszy w ciągu upłynionego roku 34 posiedzeń.

Przedłożony pruskiej Izbie deputowanych etat finansowy na rok 1856 wykazuje przychód i wydatek w sumie 118,864.071 talarów. Etat ten większy od ostatniego o 7,036.286 talarów, a mianowicie od bieżących wydatków o 6,059.851 talarów, a od nadzwyczajnych o 976.435 talarów. Odpowiedne powiększenie przychodów w ich osobnych rubrykach okazało się dopiero z szczególnych etatów, które potąd nie zostały jeszcze publicznie ogłoszone.

Duchowieństwo królewskie otrzymało od konsystorza w Berlinie następujący reskrypt, ściągający się do sekty Irwingianów:

„Ewangelicka wyższa rada kościelna rozporządziła na propozycyę konsystorza, aby przetożonych i członków utrzymującej się w Królewcu sekty Irwingianów zavezowano do stawienia się, i każdego z osobna zapytano, jaki ich właściwy do kościoła ewangelickiego stosunek. W razie, gdyby który z nich oświadczył, że się stosunek jego do ewangelickiego kościoła krajowego nie zmienił, natenczas zapytać go należy, jak to pogodzić, że Irwingianie odprawiają, jak wiadomo, regularnie zbory swe religijne, i mają osobnych przetożonych duchownych, że odrębnie od kościoła przyjmują sakrament komunii i opłacają osobne należności kościelne“.

Nadzwyczajne konferencye jeneralne związku celnego zamknięto jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Obrady nad instrukcyami, jakieby dać należało komisarzowi pruskiemu przy zebrać się mającym kongresie względem urządzenia stopy menniczej, poszły jak słyhać pomyślnie. Również i inne przygotowawcze w tym względzie obrady odbyły się zgodnie i w dobrem porozumieniu.

Królestwo Polskie.

(Oczynszowanie gruntów.)

Z Królestwa Polskiego piszą do „Gazety Szląskiej“ z końcem grudnia: Oczynszowanie chłopów miasto pańszczyzny ma być przeprowadzone w całym królestwie. W kilku obwodach wydano już okólniki do właścicieli ziemskich, ażeby wygotowali tabele i rejestra, według których komisya rządowa obliczać będzie czynsz roczny. Zasady, według których postępować będzie komisya, nie są jeszcze potąd wiadome. W przeciągu trzech lat ma być zaprowadzone oczynszowanie w całym kraju; rząd bowiem ze względu na rolnictwo zamierza stopniowo zaprowadzać tę zmianę. — Flügeladjutant Cesarza książę Łobanow-Rostowski i rzeczywisty tajny radca Pusłowski przybyli do Warszawy, a Flügeladjutant książę Bagration odjechał z Warszawy do Petersburga.

Rosya.

(Pismo cesarskie do jenerala Murawiewa.)

Petersburg, 25. grudnia. Jego Mość Cesarz wydał następujące pismo własnoręczne do jenerala Murawiewa:

Zelazna wytrwałość, wzorowa waleczność i porządek wojskowy, które wyszczególniają wszystkie twe czyny w Turcyi azyatyckiej, uwieńczyły się nareszcie najpomyślniejszym skutkiem. Zamek małej Azyi, twierdza Kars poddała się z całą swą załogą, całą artyleryą i całym zasobem swej broni palnej. Armia anatolska niegdyś w sile 30.000 żołnierza nie istnieje więcej, jej wódz zaś Muszyr Wassif Basza w naszej niewoli. Dziękujemy ci serdecznie za świetne te czyny, które okryły nową chwałą sztandary rosyjskie, a polecamy zarazem wynurzyć nasze podziękowanie armii naszej, która pod twemi rozkazami wytrwałością i walecznością pokonała zawzięty opór nieprzyjaciela. W nagrodę świetnych twych usług mianujemy cię kawalerem drugiego stopnia orderu świętego męczennika i zwycięcy Jerzego, i pozostajemy ci na zawsze przychylni cesarską naszą łaską.

Alexander.

Azya.

(Pojednanie z posłem angielskim. — Zajęcie wyspy Urup czyli nowego Przymierza.)

Z Erzerum donoszą, że osobiste nieporozumienia między posłem angielskim w Teheranie i Dworem perskim załatwione zostały za pośrednictwem posła francuskiego.

Constitutionnel podaje następujące bliższe szczegóły o wyspie Urup, którą niedawno sprzymierzeni zajęli i wyspą „Przymierza“ przewali. „Wyspa Urup ma 134 mil długości a 14 szerokości, i należy do rzędu owych większych 22 wysep archipelagu kurylskiego, które podlegają po części Rosyi, po części zaś Japonowi. Jest najważniejsza z całego archipelagu, a Rosya nie mało na nią liczyła. Położenie jej na wyżynach ujść Amura jest nadzwyczajnie korzystne, bo dozwala zład flotyli sprzymierzonej uważać najdogodniej posiadłości rosyjskie u wybrzeży Kamezadalskich. Na Urupie odbywała się prócz tego wymiana towarów między Rosyanami i Japonami“.

Afryka.

(Wywóz pszenicy i kukurudzy pozwolony.)

Alexandrya, 23. grudnia. Przed kilku dniami zniesiono znowu wydany zakaz wywozu, który się rozciągał na pszenicę i kukurudzę, i 6. stycznia miał wejść w moc obowiązującą. Namieniony okólnik opiewa: Mości konzule jeneralny! Wicekról przekonał się podczas swej podróży w wyższym Egipcie, że obawy, jakie miano względem niedostateczności przyszłych zbiorów są pfonne, i dlatego nateraz nie ma żadnego powodu do ograniczenia wywozu pszenicy i kukurudzy. Mam przeto polecenie oznajnić Ci Mości Konzule jeneralny, że Jego Wysokość postanowił z własnej woli cofnąć środki prohibicyjne, które moim okólnikiem z dnia 6. października potądem do Twojej wiadomości. Przyjmij itd. Kairo, 17. grudnia 1855. Wekil ministra spraw zewnątrznych.

Z teatru wojny.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Rosyanie fortyfikują twierdze południowe. — Jeneral Williams ma być wziętym do Petersburga. — Szpital wojskowy w Trebizondzie.)

Z obozu pod *Sebastopolem* pisze korespondent do dziennika *Times* z dnia 15. grudnia między innymi: „Z Kinburnu dowiadujemy się, że Rosyanie wnoszą z największą gorliwością fortyfikacye wzdluz Bogu, i zdaje się, że dla wstrzymania nieprzyjacielskiego pochodu z Kinburnu, lądem fortyfikuje się Rosya z Chersonu w poprzek kraju. Dniepr ma być całkiem nieprzystępny, a na przyszłą wiosnę nie będą mogły zapewne i statki najpłycej idące żeglować na Bogu, jeżeli nieś będą działa ciężkie. Rosyanie fortyfikują również i Oczakow, i sypią na stromych urwiskach okopy prawie nieprzystępne od rzeki. Pod Kinburnem ujęli Kozacy temi czasy kilku oficerów francuskich, którzy podczas mgły gęstej zadaleko się poważyli. Obsadzenie Kinburnu było, jak się zdaje, pomysłem Francuzów, lecz teraz przekonano się nareszcie, że krok ten nie tylko był niepotrzebny i niekorzystny, ale nawet szkodliwy, gdyż właśnie wyładowanie pod Kinburnem załogi było dla Rosyan skazówką, z kąd im zagraża niebezpieczeństwo.“

Według doniesień prywatnych do dziennika *Nord* ma jeneral Williams wzięty w niewolę w Karsie, odprowadzony być do Petersburga. Ostatnich dni przed poddaniem fortecy był niepewny zycia, i najlepszą ochronę znalazł rzeczywiście w obozie rosyjskim. Rozjątrzone w załodze stronnictwa narzucały mu odpowiedzialność za los fortecy.

— Wielki lokal kwarantany w Trebizondzie obrócono na szpital wojskowy pod kierunkiem lekarzy angielskich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 2. stycznia. *Monitor* zdaje sprawę o recepcyach wczorajszych w pałacu Tuileryów z powodu Nowego roku. Cesarz i familia Cesarska przyjmowali zyczenia wszystkich wielkich korporacyi państwa. Na gratulacye i zyczenia Ciąfa dyplomatycznego odpowiedział Cesarz w najczulszych wyrazach. Recepcya była świetna i bardzo liczna. Przemowy urzędowej nie było.

Do Marsylii zawiązał dnia 1. stycznia okręt „Indus“ z poczta Konstantynopolska z dnia 24. grudnia. Według listów z Krymu otrzymanych w Konstantynopolu objąć ma marszałek Pelissier naczelną dowództwo wszystkich armii sprzymierzonych, a admirał Lyons obejmie dowództwo nad obydwoma eskadrami. — Kontre-admirał Stewart powołany z Syry przybył do Konstantynopola po instrukcje do admirała Lyons i powrócić miał do Krymu pod rozkazy admirała Freemantle. — Ministrowie otomańscy zebrałi się na radę, w której brali udział generałowie Larchey, Grey, della Chiesa i della Tore. — Paropływ pocztowy „London“ przybył z Trebizondy, nieprzywioził jednak żadnych wiadomości z Erzerum. Okręt „Orenoque“ przywioził z Odessy pewną liczbę oficerów i żołnierzy wymienionych za jeńców rosyjskich. — Indagacya w sprawie Tunetanów już ukończona. — W Brusie ponowiło się znowu trzęsienie ziemi. — Jenerał Scarlett, dowódca kawalerii angielskiej w Krymie przybył do Malty dnia 21. grudnia. Powraca do Anglii, gdzie jak słyhać będzie miał udział w wielkiej radzie wojennej jenerałów sprzymierzonych. — Wiadomość o odwołaniu Omera Baszy do Suchum-Kale potwierdza się. — Dodają, że tylko słońca i złe drogi zmusiły Serdara do odwrotu. — Pod Kerczem dnia 19. grudnia obsaczyli Rosyane z nienacka 65 kawalerzystów angielskich. Kapitan Sherwood poległ w tej potyczce. Cały jego oddział częścią poległ, częścią dostał się w niewolę rosyjską. — Sprawa połączenia kościoła ormiańskiego z rzymsko-katolickim bierze obrót pomyślny.

Smyrna, 26. grudnia. Między wojskiem tureckim w Batum grasują jak słyhać febry epidemiczne.

Ateny, 28. grudnia. Z wielką uroczystością poświęcono tu nową cerkiew ambasady rosyjskiej pod wezwaniem św. Nikodema. Jenerał La Marmora przybył dnia 3. stycznia do Turynu.

Inwalid ruski ogłasza dwie proklamacye jen. Bebutowa i Murawiewa do mieszkańców Imerecyi, Guryi i Mingrelii, z wezwaniem ludu tamtejszego do broni przeciw nieprzyjacielowi wiary.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 18. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w pierwszej połowie grudnia na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kuttach: korzec pszenicy 11r.52kr.—11r.42kr.—13r.6kr.; żyta 7r.38kr.—7r.23kr.—8r.56kr.; jęczmienia 6r.12kr.—7r.—5r.56kr.; owsa 2r.51k.—3r.—3.12kr.; hreczki 6r.28kr.—5r.18kr.—0.; kukurudzy 6r.24kr.—6r.18kr.—6r.32kr.; kartofli 3r.—2r.24kr.—0. Cetnar siana 48kr.—1r.14kr.—2r.30kr.; wełny w Kuttach 30r. Sąg drzewa twardego 8r.36kr.—26r.—7r.50kr., miękiego 6r.—0.—6r.50kr. Funt mięsa wołowego 6k.—4k.—5k. Garniec okowity 2r.24kr.—2r.—2r.24kr. monety konwencyjnej.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 21. grudnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów, jakie były od 1. do 15. grudnia na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie: korzec pszenicy 13r.26k.—14r.—12r.48k.—12r.24k.—14r.30k.; żyta 11r.12k.—10r.—9r.12k.—8r.48k.—11r.18k.; jęczmienia 7r.12k.—8r.—6r.24k.—6r.48k.—8r.; owsa 3r.12k.—4r.24k.—3r.—2r.48k.—4r.12k.; kukurudzy 0—0—8r.24k.—0—12r.30k.; hreczki 0—12r.—0—9r.30k.; kartofli w Sanoku 4r.48k., w Dynowie 4r. Cetnar siana 0—1r.18k.—40k.—0—1r.12k. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—6r.—5r.45k.—8r.—8r., miękiego 3r.24k.—5r.—4r.15k.—6r.—3r.22k. Funt mięsa wołowego 6k.—5⁴/₅k.—8¹/₄k.—6k.—4⁴/₅k. Garniec okowity 3r.12k.—2r.30k.—2r.15k.—2r.24k.—2r.20k. m. k.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. stycznia.

PP. Szczepański Władysław, z Wiszniowczyka. — Wereszczyński Nikodem, z Tefliówki. — Wiannicki Tytus, z Nowosiółki. — Torosiewicz Franciszek, z Czernichowa. — Micewski Edward, z Tuczep. — Marynowski Wacł., z Tyńniowic. — Kruszyński Leon, c. k. adjunkt powiat., z Dobromila. — Małkowski Józef, z Kniażoluki.

Dnia 6. stycznia.

JE. hr. Mier Feliks, c. k. szambelan, z Witkowa. — PP. Skarzyński Ludwik, z Nozdrza. — Marynowski Józef, z Laszek. — Groblewski Dyonizy, z Lutynki. — Jelowski Wenant, z Kornałowic. — Glixelli Teodor, z Glinian. — Lityński Wenant, z Litwinowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. stycznia.

Hr. Cetner Albert, do Podkamienia. — Hr. Miączyński Cezar, do Biłłowa. — Hr. Borkowski Edward Dominik, do Dubiecka. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowic. — PP. Matczyński Józef, do Olejowa. — Kunaszewski Wład., do Kutyszcza. — Grochowalski Antoni, do Toczanowa. — Lewicki Józef, do Bonowa. — Michniewski Michał, oficyał sądu wyż. krajowego, do Derewacza. — Budinek, c. k. poruczn., do Czerniowic. — Babecki Kajetan, do Byszowa. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Obniski Wiktor, do Mycowa. — Żarski Kazimierz, do Kulawy. — Starzyński Stan., do Derewni. — Torosiewicz Maur. do Ostrowa. — Towarnicki Jan, do Jaryczowa. — Duchnowski Piotr, przelozony obw., do Żółkwi. — Pągowski Rudolf, do Lyska.

Dnia 6. stycznia.

Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — PF. Engel, c. k. porucznik, do Bochni. — Acht, c. k. porucznik, do Jarosławia. — Kielanowski Tytus, do Żelechowa. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Szymanowski Franciszek, do Spasowa. — Winogrodzki Albin, do Hluboczka.

Kurs lwowski.

Dnia 5. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	5	5	8
Dukat cesarski	5	7	5	11
Półimperyal zł. rosyjski	8	48	8	53
Rubel srebrny rosyjski	1	41 ¹ / ₂	1	43
Talar pruski	1	36	1	37
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicji. listy zastawne za 100 złr. } bez	88	30	89	—
Galicyskie obligacye indemnizacyjne } kuponów	68	12	68	40
5% Pożyczka narodowa	76	—	77	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 74⁵/₁₆; 4¹/₂ 64¹/₈; 4% 59¹/₈; 3% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂ —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 123¹/₂. Wied. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank. 916. Akcy kolei półn. 2180. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Bduwajskie 243. Dunajskiej żeglugi parowej 576. Lloyd —. Galie. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa askomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 110¹/₈ 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 109³/₈ 2. m. Hamburg 81¹/₈ 2. m. Liworno — 1. 2. m. Londyn 10 — 49. 1. m. Medyolan 109³/₈ 1. Marsylia 129 1. Paryż 129¹/₈. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 14³/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —, lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 69. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 95. Pożyczka narodowa 77³/₈. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 333¹/₈ fr.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 4. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	328.32	— 5.0°	92.0	południowy sł.	pochmurno
2. god. popoł.	328.59	— 3.6°	82.5	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	328.99	— 5.5°	87.4	„ „	„

TEATR.

Dziś 7. stycznia (w abonamencie):

„Graez“ czyli: „Syn stawiony na kartę.“

Dramat z niemieckiego Augusta, Wilhelma Ifflanda w 5 aktach.

Dnia 5. stycznia 1855 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

76. 33. 19. 79. 47.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 19. i 30. stycznia 1856 r.

KRONIKA.

Według najnowszych tabeli liczy Londyn 2,500,000 mieszkańców. Jest to największa znana dotąd liczba ludzi przemieszkujących na jednym miejscu. — Stary Rzym posiadał według Gibbona w chwilach największej świetności i potęgi tylko 1,200,000 mieszkańców, ludność zaś Pekingu nie przewyższa dotąd dwóch milionów. Stary Rzym nie miał także tylko 48,382 domów, musiało więc w przecięciu 25 mieszkańców mieszkać pod jednym dachem. W Paryżu pomimo tak wysokich kamienie nie mieszka (w przecięciu) więcej nad 23 osób w jednej kamienicy, w Londynie zaś nie przypada na jeden dom jak 7²/₃ osób

— Ażeby dać wyobrażenie, ile wynosić musi utrzymanie każdego żołnierza angielskiego, przytaczają dzienniki dzienną jego rację w Krymie, tudzież osobny na rok ten ubiór zimowy. I tak dostaje prosty szeregowiec dzien-

nie funt chleba lub sucharu, funt mięsa, jedną ósmą część pinty rumu, 2 luty ryżu, 1¹/₁₆ luta pieprzu, ćwierć funta przyrządzonej jarzyny albo pół funta kartofli, jedną trzecią część luta świeca, 4¹/₂ funta drzewa lub 2¹/₂ funta węgla, pół ćwierci funta cukru, 2 luty kawy lub pół luta herbaty i jeden łut soli. Chleb i mięso jest świeże codziennie, wyjąwszy niedzielę i poniedziałek, często zaś rozdają jeszcze prócz tego sok cytrynowy. Oprócz zwyczajnego swego munduru otrzymał jeszcze każdy żołnierz na tegoroczną zimę następujące odzienie: parę długich po kolana butów, 2 par spodni, dwie kurtki wełniane, jeden pas na ogrzanie brzucha, jedną parę rękawiczek skórzanych, futrzaną czapkę z klapiami na uszy, płaszcz od deszczu tak zwany macintosh, jedną parę pantalonów wierzchnich, jedną parę flanelą podszytych patynków, jedną grubą koldrę wełnianą, nakoniec płaszcz zimowy barankami podbity.